

Szkoła Maryi w Bridgeport, CT

1 Spotkanie: Dlaczego maryjność w naszym życiu?

Czasami wyznawcy innych religii czy grup religijnych zarzucają katolikom, że z [Maryi](#) zrobili boginię. My jednak wiemy, że tak nie jest. Znamy powody, dla których oddajemy jej cześć, jako pierwszej pośród świętych.

1. Zbawiciel przyszedł na świat przez Maryję

Bóg mógł przyjść na świat w jakikolwiek sposób. Ale wybrał Maryję, by była Jego Matką, by dała Mu ciało. Ale co byłoby, gdyby Ona się nie zgodziła. Gdyby się wystraszyła? Maryja jednak przyjęła to zadanie od Boga.

W Maryi czcimy Jej zgodę. Ale także Boga, który zechciał stać się człowiekiem, z miłości do nas. By ocalić ludzi od śmierci grzechu.

2. Jezus uczynił pierwszy swój cud na prośbę Maryi

Jezus mógł przemienić wodę w wino w dowolnym momencie i nie potrzebował do tego interwencji Maryi. Ewangelista Jan umieszcza jednak Matkę Boga na pierwszym miejscu. Nie bez powodu. Bóg chce wskazać na miejsce, rolę i znaczenie Maryi.

Wydaje się, że Jezus mógł czekać na uwagę Maryi, by pokazać nam moc Jej wstawiennictwa. Tego, że prośba skierowana przez Matkę Bożą potrafi przyspieszyć czas Bożej interwencji.

3. Jezus dał Maryję Kościołowi

Kiedy Jezus umierał na krzyżu wypowiedział słowa do swojej Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja” (J 19,26-27). Komentatorzy Pisma Świętego mówią, że wymieniony w Ewangelii uczeń jest obrazem Kościoła. A więc Jezus oddaje siebie za ludzi na krzyżu i swoją Matkę też wydaje ludziom. Tak jak Maryja zrodziła Jego ludzkie ciało, tak teraz rodzi Jego Ciało Mistyczne czyli Kościół.

Maryja opiekuje się Kościołem, tak jak opiekowała się Jezusem. Nie zostawia go na krok. Widzimy to w wielu objawieniach maryjnych, że jest Ona zwłaszcza jest z Kościołem, który cierpi, kiedy potrzebuje Jej matczynego serca.

4. Przez Maryję Jezus posyła Ducha Świętego

Maryja była pełna łaski. Była przepelniona Duchem Świętym. Ale nie był to dar, który zostawiała tylko dla siebie. Po zwiastowaniu natychmiast ruszyła do swojej krewnej Elżbiety. „Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę” (Łk 1,41).

Maryja nie tylko więc przyjmuje Ducha Świętego, ale też spieszy, by za sprawą Jej pozdrowienia Duch Święty napełnił też innych. Możemy być pewni, że kiedy pozostajemy z Maryją w relacji, a przecież wszyscy jesteśmy jej dziećmi, to Jej głos, Jej obecność napełnia na Duchem Świętym.